



ZACHĘCAMY DO KOMPOSTOWANIA!

W odpadach domowych jakie wytwarzamy nawet 40% stanowią pozostałości organiczne czyli resztki roślinne z ogródka i z kuchni. Przestaną one być odpadami a staną się użyteczne, jeśli będziemy je **KOMPOSTOWAĆ**. Wpłynie to na znaczne ograniczenie masy odbieranych nieczystości a co za tym idzie docelowo może mieć wpływ na cenę ich odbioru.

Odzyskany z odpadów **humus** to jeden z najlepszych nawozów organicznych, który nie tylko wzbogaca podłoże w składniki odżywcze, bakterie, grzyby, ale także poprawia jego strukturę. Poza tym jest on ekologiczny i z pewnością nie przenawozimy nim roślin.

Odpadki na kompost z domu:

Obierki warzyw i owoców – najlepiej tych rodzimych i z pewnych źródeł. Nie należy dodawać do kompostu owoców cytrusowych, których skórki przesiąknięte są chemicznymi środkami konserwującymi;

Skorupki jaj – można miażdżyć je w morderzu, dzięki temu szybciej uwolnią się zawarte w nich substancje;

Fusy z kawy i herbat – nie trzeba odrywać etykietek od woreczków z herbatą, jeśli nie są

pokryte folią;

Sucha karma dla zwierząt – resztki z kociego i psiego stołu to cenne źródło azotu;

Gazety – kiedyś odradzano ich kompostowanie ze względu na ołów zawarty w farbach drukarskich. Obecnie większość nie zawiera już tego pierwiastka. Unikać jednak należy kolorowych magazynów, drukowanych na powlekanym papierze;

Popiół drzewny – właściciele kominków nie będą mieli problemu z dostarczeniem tego surowca.

Odpadki na kompost z ogrodu:

Skoszona trawa – gruba warstwa świeżo skoszonej trawy może zadusić kompost, czyli spowodować jego gnicie zamiast butwienia. Aby tego uniknąć, należy mieszać ją z innymi odpadami z ogrodu (np. suchymi liśćmi, które wchłoną nadmiar wilgoci), przesuszyć na słońcu, albo dodawać stopniowo;

Liście i igły drzew – należy unikać liści orzecha włoskiego – bardzo trudno się rozkładają i mogą zbić się w warstwę, która nie przepuszcza wody i powietrza. Nie należy dodawać również liści i igieł porażonych przez choroby lub pasożyty – mogą

przetrwąć w kompoście i rozprzestrzenić się po ogrodzie wraz z gotowym nawozem;

Rośliny – do kompostu można wrzucać również chwasty. Najlepiej jeżeli nie zdążą zawiązać nasion – wtedy możemy być pewni, że nie rozplenią się w ogrodzie. Nie trzeba eliminować jednak tych z dojrzałymi nasionami – wystarczy umieścić je w środku pryzmy kompostowej, gdzie temperatura, dżdżownice i bakterie bez problemów je rozłożą;

Gałęzie – włożone do kompostu w całości, będą sprzyjać natlenieniu kompostu, ale nie rozłożą się. Aby zbutwiały, trzeba je potać na drobniejsze części.

Niezbędne: tlen i woda

Należy mniej więcej raz w miesiącu obrócić pryzmę. Dostarczy to do jej wnętrza niezbędnego tlenu. Jeśli to nie zostanie zrobione, zamiast butwienia nastąpi proces gnicia. Pryzma zacznie wydzielać nieprzyjemną woń amoniaku, a otrzymany produkt zamiast być życiodajnym kompostem, może zaszkodzić roślinom.

Aby zapobiec nadmiernemu wysychaniu, należy postawić kompostownik w takim miejscu w ogrodzie, które przez przynajmniej część dnia jest zacienione oraz osłonięte przed nadmiernym

wiatrem. Należy też zwrócić uwagę wybierając miejsce na kompostownik żeby nie stwarzał on uciążliwości naszym sąsiadom. Ponadto, jeśli od samego początku pryzma zostanie dobrze nawodniona, to prawdopodobnie zachowa ona ten stan przez dłuższy czas.

Dla przyspieszenia rozkładu kompostu, można skorzystać ze specjalnych środków - przyśpieszaczy, które pozwolą w ciągu kilku miesięcy uzyskać pełnowartościowy kompost np. mączka skalna, azotniak, wapno glonowe itd.

Najważniejsze, żeby temperatura oscylowała pomiędzy 10 a 30 stopniami Celsjusza.

Jak rozpoznać, że kompost jest już gotowy?

1. Kolor – czarny lub bardzo ciemnobrązowy;

2. Woń – musi pachnieć świeżą ziemią. Jeśli czuć zgniliznę lub pleśń, to znak, że w pryzmie zaszły niepożądane procesy;

3. Temperatura – jeśli kompost jest cieplejszy niż otoczenie, oznacza to, że procesy rozkładu jeszcze trwają;

4. Struktura – powinien być pulchny. Jeśli jest maziowaty, nie składa się z grudek, które można rozdzielić, są jeszcze np. fragmenty roślin, które znalazły się w pryzmie, należy jeszcze uzbroić się w cierpliwość.

6 miesięcy to średni czas potrzebny do powstania kompostu, ale może się zdarzyć, że pryzma będzie potrzebowała aż 12 miesięcy, aby zakończył się w niej cały proces.

Szczegółowych informacji udziela Referat Ochrony Środowiska.

Adres mailowy: odpady@michalowice.pl

Telefon: (22) 350-91-11